

## 150. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie

Autor: *Honorata Adamowicz*



„Tu, w Wilnie, Józef Piłsudski wiedział, że będzie bojownikiem o niepodległość Rzeczypospolitej, tym bojownikiem wyrosłym z pięknej, polskiej tradycji romantycznej – powiedział Jan Józef Kasprzyk

**4 grudnia, na wileńskim cmentarzu na Rossie, przy Mauzoleum Matki i Serca Syna odbyły się obchody 150. rocznicy urodzin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu Polski, a następnie Litwy. Uroczysty charakter obchodów podkreśliła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz poczet wojskowy.**

Wieniec przy płycie twórcy niepodległej Polski złożyli politycy, działacze społeczni, polscy dyplomaci, przedstawiciele szkolnictwa polskiego, harcerze oraz zwykli mieszkańcy Wileńszczyzny.

– Spotykamy się w wigilię 150. rocznicy urodzin ojca naszej niepodległości, marszałka Józefa Piłsudskiego. Spotykamy się na wileńskiej Rossie, gdzie zgodnie z jego życzeniem spoczęła jego matka, Maria z Billewiczów Piłsudska i spoczęło jego serce. Józef Piłsudski ukształtowany był przez Wilno, wielokrotnie to podkreślał. Wielokrotnie o tym mówił, że to Wilno wychowało go, atmosfera domu rodzinnego, zwłaszcza zaszczerpiona przez matkę miłość do tradycji i poezji romantycznej uczyniła z niego człowieka, który poprowadził potem naród do zwycięstwa, do niepodległości. Marszałek Piłsudski wzrastał w tym ukochanym mieście, w atmosferze kultu filomatów i filaretów, kultu tych, którzy zsyłani byli w głąb Rosji przez Nowosilcowa. Ukształtowany był przez ducha Juliusza Słowackiego i Adama Mickiewicza, ukształtowany był przez celę Konrada, przez ten moment, kiedy z Gustawa narodził się Konrad. Tu, w Wilnie, Józef Piłsudski wiedział, że będzie bojownikiem o niepodległość Rzeczypospolitej, tym bojownikiem wyrosłym z pięknej, polskiej tradycji romantycznej – powiedział Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Minister nawiązał również do testamentu Marszałka: „I to jest testament Marszałka, który płynie z wileńskiej Rossy dla nas współczesnych – szybować zawsze wysoko, jak orły, aby na koniec swego żywota móc za Marszałkiem powtórzyć: Tak żyć, jak żyłem, warto było”.



Wieniec przy płycie twórcy niepodległej Polski złożyli politycy, działacze społeczni, polscy dyplomaci, przedstawiciele szkolnictwa polskiego

Głos zabrała również ambasador RP na Litwie, Urszula Doroszewska. – Przyjechaliśmy tutaj, Polacy z Polski, Polacy z Litwy, a także Litwini, żeby oddać hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Wdzięczni jesteśmy przede wszystkim za to, że odbudował państwo polskie, ale chcemy również, a może przede wszystkim, pokazać wdzięczność za to, że obronił państwo polskie w 1920 roku. To zwycięstwo obroniło nie tylko Polskę, ale również Litwę i inne kraje Europy Wschodniej przed nawałem bolszewickim i zapewniło im lata niepodległości. To jest najważniejsze w naszej wdzięczności dla marszałka – mówiła ambasador Polski. Na święto przybyło wielu gości z Polski. – Jesteśmy podbudowani tym, co tutaj widzimy oraz mile zaskoczeni. To święto dla każdego Polaka jest bardzo ważne. To jest 150. rocznica urodzin Marszałka. Ostatni raz, gdy byłem w Wilnie, jeszcze za czasów tak zwanego socjalizmu, to cmentarz wyglądał smutno. Groby były zaniedbane. Dzisiaj nie poznaję tego miejsca. Serce się raduje. Widzę, że pamięć żyje – powiedział Tadeusz Filipkowski ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej.



Uroczysty charakter obchodów podkreśliła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz poczet wojskowy

Na Starej Rosji odmówiono wspólną modlitwę w intencji duszy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz jego matki. Organizatorem obchodów był Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, we współpracy z ambasadą RP w Wilnie oraz Związkiem Polaków na Litwie.

W uroczystości na wileńskiej Rosji, które zakończyło się złożeniem kwiatów i odegraniem pieśni „My, Pierwsza Brygada”, udział wzięli weterani walk o niepodległość, w tym m.in. żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Obecni byli także działacze opozycji antykomunistycznej z okresu PRL, żołnierze Wojska Polskiego, harcerze i strzelcy ze Związku Strzeleckiego, a także licznie przybyli Polacy mieszkający na Litwie. W ceremonii udział wzięli także przedstawiciele litewskich władz, w tym parlamentarzyści.

**Fot. Marian Paluszkiewicz**

**WYKORZYSTANO: KURIERWILENSKI.LT**